

KS. LECH STACHOWIAK

IMPERIUM NEOASYRYJSKIE A JUDA W II POŁOWIE W. VIII

1. IMPERIUM NEOASYRYJSKIE

Losy narodu izraelskiego i zjednoczonego państwa, następnie zaś dwóch podzielonych krajów — judzkiego i północnoizraelskiego — były ściśle zależne od układu sił politycznych na starożytnym Wschodzie. Położenie geograficzne i strategiczne na drodze łączącej Mezopotamię z Egiptem sprawiało, że ziemia Kanaan już wcześniej była terenem ścierania się interesów babilońsko-asyryjskich i egipskich. Nie jest bynajmniej przypadkiem, że geneza i rozkwit państwa wielkoizraelskiego Dawida i Salomona przypada na czas, kiedy oba wielkie mocarstwa, zajęte własnymi problemami wewnętrznymi, nie prowadziły zakrojonej na większą skalę ekspansji. Polityka ta była dość różna w wypadku Egiptu i Mezopotamii. O ile pierwszy troszczył się przede wszystkim o wpływy polityczne i zależność państw i państewek palestyńskich, druga nie ograniczała się do tego, prowadząc akcję zmierzającą do aneksji terenów syropalestyńskich i zorganizowania wielkich imperiów. Taka sytuacja zaistniała zwłaszcza w okresie hegemonii neoasyryjskiej, której rozkwit przypada na drugą połowę w. VIII i początkowe dziesiątki lat w. VII.

Oczywiście, jest pewnym uproszczeniem mówić o tendencjach politycznych Mezopotamii, która nie była wcale środowiskiem jednolitym, mimo że skupiała zwłaszcza ludy semickie. Polityka i — bardzo ważne — tendencje religijne Babilonii i Asyrii nie pokrywały się całkowicie, różniąc się w wielu punktach, nie mówiąc już o innych większych grupach narodowych (Elamici, Medowie). Z drugiej strony nie należy przesadzać w podkreślaniu różnic religijnych, a także politycznych między Babilonem i Asyrią. Oba narody uważały się za kontynuatorów dawnych tradycji religijnych i wielkomocarstwowych. De Liagre Böhl¹ ma rację, stwierdzając, że

¹ *Blüte und Untergang des Assyrischen Reiches als historisches Problem*. W: *Studia Biblica et Semitica Th. C. Vriezen dedicata*. Wageningen 1966 s. 204-220, szczeg. 212.

upadek asyryjskiego państwa Sargonidów i jego stolicy Niniwe w r. 612 przed Chr. oraz przeniesienie stolicy nowej pochodzącej z południa dynastii do Babilonu, można było rozumieć jako sprawę wewnętrzną narodów mezopotamskich, tym bardziej, że ekspansja Nabuchodonozora II była oczywistą kontynuacją i udoskonaleniem polityki asyryjskiej. Nie ulega jednak wątpliwości, że realizacja dążeń imperialistycznych przez Asyrię była bardziej konsekwentna, a jej władcy należeli do najbardziej bezwzględnych w całej starożytności. Zastosowane po raz pierwszy na wielką skalę metody przesiedlania całych narodów z jednego krańca imperium w drugi — ich ofiarą padła także większa część ludności państwa północnoizraelskiego — miały nie tylko zapobiec ponawianiu buntów i przeciąć dążenia nacjonalistyczne, ale także przyczynić się do ujednolicenia ludności wielkoasyryjskiego imperium. O ile pierwszy cel osiągnięto w pewnym przynajmniej stopniu, drugi stał się fikcją, a nawet pośrednio przyczynił się do upadku potencjału militarnego Asyrii. Babilończycy przejęli także metody deportacji, ale nie przeprowadzali ich w tak konsekwentny sposób, jak Asyryjczycy. Na przykład na miejsce deportowanych z Judei w r. 597 i 587/586 (ewent. późniejszej, mniejszej deportacji) nie sprowadzili ze swych terenów innych mieszkańców, a sami wygnańcy znaleźli w Babilonii znacznie lepsze warunki egzystencji niż przesiedleńcy północnoizraelscy, o których nie wiadomo zresztą nic bliższego.

Znaczny wpływ na poczynania polityczne, a nawet militarne miała w Mezopotamii religia. Jeszcze w imperium starobabilońskim dominującą rolę zaczął odgrywać Marduk, pierwotnie prawdopodobnie bóg miasta Babilonu, następnie całej zjednoczonej Babilonii; głównym centrum jego kultu była wspaniała świątynia Esangila. Bóg ten przybrał rychło cechy uniwersalistyczne, osiągając w całej Mezopotamii wielką popularność. Asyryjczycy mieli własnego boga narodowego imieniem Assur, przedstawianego stosownie do cech narodu jako wojownika. Wielkie osiągnięcia militarne nie zdołały przyćmić znaczenia Marduka na rzecz Assura. Tego ostatniego popierały wprawdzie koła rządzące w Niniwe, szczególnie zaś wyżsi urzędnicy i przywódcy wojskowi, ale Marduk miał wśród ludności wielu zdecydowanych zwolenników. Bardzo charakterystyczne są pod tym względem wahania poszczególnych przedstawicieli dynastii Sargonidów. Na przykład Sargon II był jednoznacznie czcicielem Marduka, co wyrażało się zresztą w jego probabilońskim nastawieniu, jego syn zaś znany dobrze z historii Judy Senacheryb okazał się skrajnym nacjonalistą, zburzył Babilon wraz z centrum kultowym Marduka. Wnuk Sargona II, Assarhaddon wypowiedział się znów za Mardukiem i odbudował Babilon, i wreszcie ostatni wielki władca asyryjski Asurbanipal po początkowych tendencjach uniwersalistycznych powrócił do narodowego kultu Assura.

Ta niekonsekwencja religijna była jako symptom rozdwojenia jednym

z czynników słabości imperium asyryjskiego. Jednak kult Assura i jego cechy charakterystyczne miały, jak się zdaje, znaczny wpływ na poczynania militarne władców, szczególnie Senacheryba: dyktował on coraz to nowe zdobycze terytorialne i włączanie ich do stanu posiadania imperium, a przynajmniej uzasadniał je. Zresztą i zwolennicy Marduka — boga, któremu przypisywano dzieło stworzenia i utrzymania ładu, prowadzili podboje w podobnym stylu co wyznawcy Assura. Podzielone są zdania współczesnych religioznawców co do tolerancji czy nietolerancji religijnej na terenach zależnych od Asyrii. Skwapliwość, z jaką Achaz przystąpił do wprowadzenia kultu asyryjskiego w Jerozolimie (2 Krl 16,10-18) trudno uważać za decydujący argument w tej sprawie znając nastawienie religijne króla judzkiego (por. 2 Krl 16,3-4; 2 Krn 28,2-4.23-25). Nie wydaje się też, by późniejsza reforma religijna Ezechiasza (obejmująca m.in. usunięcie obcych deformacji kultowych) uległa dewaluacji w wyniku podporządkowania się Ezechiasza Senacherybowi.

Historiografia wymienia jeszcze inne czynniki słabości wewnętrznej imperium asyryjskiego, które wyjaśniają częściowo nagły i definitywny upadek wielkiego mocarstwa pod koniec w. VII. Państwo to nie było nigdy wewnętrznie scalone ani pod względem religijnym, ani kulturowym, ani społecznym. Próba rozwiązania problemu religijnego przez zastosowanie koncepcji podwójnej monarchii (babilońsko-asyryjskiej) pod zwierzchnictwem Asyrii za Senacheryba i Assarhaddona okazała się chybiona. Pod względem kulturowym ustawiczny ruch ludności przyniósł zdecydowane zubożenie duchowe, choć pewne dziedziny (jak np. architektura) rozwijały się nader pomyślnie. Niepokojącym symptomem był zanik rodzimego języka na rzecz coraz to powszechniejszego aramejskiego. Wielkie bogactwa płynące z danin i zdobyczy nie były równo rozdzielone. Skupiano je w wielkich miastach posiadających centra religijne, podczas gdy mieszkańcy prowincji i zdobytych terenów ponosili największe ciężary wypraw wojennych. Ogromne kontrybucje i daniny nakładane na podbite narody nakłaniały je — mimo represji — do ustawicznych buntów. W tej sytuacji jedynym atutem asyryjskim była silna armia i wzorowa organizacja wojskowa. Niektórzy badacze historii Asyrii nie wahają się stwierdzić — nieco paradoksalnie — że nieumiarkowane dążenia Asyrii do podbojów były jednocześnie owocem żądań sanktuarium Assura oraz symptomem wewnętrznej słabości, pragnącej podbojami odwrócić uwagę od innych problemów². O tym, że były one poważne niech świadczy fakt, że w bardzo krótkim czasie Asyria i Niniwe uległy całkowitemu zapomnieniu³.

Działalność imperium neoasyryjskiego zaznacza się w początkach w. IX

² Por. A. Oppenheim. *Ancient Mesopotamia*. Chicago 1964 .s 168.

³ Por. de Liagre Böhl, jw. s. 211.

przed Chr., choć ekspansja jego na zachód następuje dopiero w ostatnich latach tego stulecia. Początkowo nie była ona groźna ani dla państwa izraelskiego, ani judzkiego ⁴. Przeciwnie, można bez większej przesady powiedzieć, że Adadnirari III (810-782) swą interwencją przeciw Damaszkowi (zakończoną płaceniem daniny przez Syrię) wytworzył korzystną dla Izraela równowagę sił w północnej Palestynie, usuwając niebezpieczeństwo ze strony Damaszkum tak uciążliwe w poprzednich dziesiątkach lat ⁵. Dalsze podboje w kierunku południowym nie leżały na razie w intencjach Asyrii. Politykę szerszej ekspansji podjął dopiero Tiglatpileser III (745-727). Dotychczasowi władcy asyryjscy ograniczali się do zewnętrznej uległości sąsiednich terenów i ściągania daniny, płaconej zresztą często opornie. Tiglatpileser III nie tylko zmusił dawniejszych lenników do płacenia zaległych danin, ale utworzył z północnosyryjskiego terytorium Hamat prowincję asyryjską. Oznaczało to bezpośrednią groźbę dla państwa izraelskiego, trawionego zresztą walkami wewnętrznymi (zob. niżej).

Począwszy od Manchemy kolejni władcy w Samarii byli w większym lub mniejszym stopniu uzależnieni od Asyrii. Dalszym etapem ekspansji Tiglatpilesera była zachodnia Palestyna, ściślej strefa nadbrzeżna Morza Śródziemnego (734), aż do Gazy podporządkowanej Asyrii. Począwszy od następnego roku następuje wiele poczynań buntowniczych państweczek syryjskich, filistyńskich, w których uczestniczyły także oba państwa: izraelskie i judzkie, choć to ostatnie zostało wmieszane w bieg wydarzeń wbrew swej woli. Wszystkie te ruchy wolnościowe Asyryjczycy stłumili niezwykle brutalnie, traktując bezwzględnie również ludność cywilną (por. wyobrażenia ze ścian pałaców asyryjskich w ANEP). Znaczną rolę w szerzeniu atmosfery antyaszyryjskiej w Palestynie odgrywał Egipt zaniepokojony ekspansją imperium mezopotamskiego. Jego interwencja miała jednak raczej charakter polityczny niż militarny i była z zasady bezskuteczna. Poczynania następnych władców, Salmanassara V, Sargona II i Senacheryba wiążą się ściśle z historią państwa judzkiego i izraelskiego.

Oczywiście, tereny palestyńskie nie były jedynym celem ekspansji asyryjskiej. Zachowane Roczniki asyryjskie ⁶ świadczą o nieustannych kampaniach bliższych i dalszych, uwieńczonych wreszcie uzależnieniem Egiptu

⁴ Oczywiście nie wyklucza to płacenia daniny, przynajmniej sporadycznego, zwłaszcza przez państwo północne (zob. niżej).

⁵ Dotyczy to przede wszystkim dynastii Jehuidów. Krótko, ale ściśle przedstawia ten okres A. H. J. Gunn w *g. Geschichte Israels bis Bar Kochba*. Stuttgart 1972 s. 98-100.

⁶ Najbardziej kompletne wydanie przedstawił D. D. Luckenbill. *Ancient Record of Assyria and Babylonia*. Vd. 1-2. Chicago 1926-1927. Wyjątki (związane z Biblią) przytacza ANET ² 280-301.

tu. Wyprawy przeciw Elamitom, Arabom, Manejczykom i Kimmerom, a także wielokrotne interwencje w Babilonie pozostają jedynie w luźnym związku z historią Judy.

2. JUDA W OKRESIE EKSPANSJI ASYRYJSKIEJ

Wśród obu państw izraelskich północne było bardziej bezpośrednio narażone na skutki interwencji asyryjskiej w Palestynie. Na północy graniczyło ono z Damaszkiem, od dawna zależnym od Asyrii, na zachodzie i wschodzie z terenami, które były przedmiotem zainteresowania mezopotamskiej potęgi. Pierwszym lennikiem północnoizraelskim Asyrii był już Jehu, jak niedwuznacznie wskazuje na to rzeźba i odpowiedni napis na czarnym obelisku z Kalah⁷, prawdopodobnie płacił też daninę Joasz izraelski⁸, choć Stary Testament milczy o tym w obu wypadkach. Może uległość ich była jedynie epizodem w dziejach państwa północnego. W każdym razie nic nie wiadomo o takiej zależności Joachaza izraelskiego ani też wybitnego władcy, jakim był Jeroboam II. Sytuacja w tym kraju zmieniła się zasadniczo po śmierci Jeroboama II w r. 746: kraj popadł w destabilizację polityczną, a jednocześnie w r. 746 Tiglatpileser III rozpoczął swe wielkie podboje. Zachowanie neutralności państwa północnego stało się trudne, jeśli w ogóle możliwe, toteż trzeci kolejny władca-uzurpator Menachem zapłacił królowi asyryjskiemu wysoką daninę i sprawował władzę w Samarii jedynie dzięki niemu⁹. Tę samą linię kontynuował jego syn Pekachiasz; rychło jednak został zamordowany przez rzeźników koalicji antyasyryjskiej i zastąpiony przez Pekacha (734-732). W interesie wielkiej koalicji pod przewodnictwem Damaszku leżało wciągnięcie do niej jak największej liczby państw palestyńskich, m.in. państwa judzkiego.

Zaproponowano więc przystąpienie do koalicji królowi judzkiemu Achazowi (742-725), który oceniając trzeźwo sytuację Judy na tle ekspansji i terroru asyryjskiego odmówił w niej udziału. Nie był to zresztą pierwszy kontakt dynastii dawidowej z potęgą asyryjską. Być może już Azariasz (imię tronowe Ozjasza) płacił daninę Tiglatpileserowi¹⁰. Ustalenie tego

⁷ Tekst zawiera ANET² 281.

⁸ Zob. napis wnuka Salmanassara III, Adad-Nirario III, wymieniającego wśród lenników także „kraj Omriego” (mat¹Hu-um-ri), czyli Izrael (ANET² 281).

⁹ Por. 2 Krl 15,19-20 oraz ANET² 283. Król izraelski ściągnął ogromną sumę okupu (3 miliony sykków!) od zamożniejszych mieszkańców Samarii. Odtąd Asyria interweniuje już formalnie w sprawy królestwa północnoizraelskiego — por. informację o zdetronizowaniu Pekacha i instalacji na tronie w Samarii Ozeasa (ANET² 284).

¹⁰ Wydaje się to stwierdzać tekst asyryjski (ANET² 282 i Luckenbill, jw. 1 § 770). Opowiada on o zwycięstwie Tiglatpilesera nad koalicją, której przewodziłby Azariasz z Judy (Azariau Ia-ú-da-a-a). Tekst ten jest jednak różnie interpretowany

utrudnia znacznie niepewność chronologii tego okresu; komplikuje sprawę również fakt współregencji syna Azariasza, Jotama (756-741?), później także króla judzkiego. Nie wiadomo też, w jakim sensie należy rozumieć informację 2 Krn 26,6 o interwencji Azariasza przeciw miastom filistyńskim¹¹. Z drugiej strony poczynania Achaza nie wskazują na to, by był on przed wojną syroefraimską zależny od Asyrii, mimo że interwencja Tiglatpilesera w miastach filistyńskich naruszyła stan posiadania judzki, jeśli informacja 2 Krn 26,6 ma charakter ściśle historyczny.

Cokolwiek należałoby sądzić o stosunkach Azariasza (i Jotama) do Asyrii i jej imperialistycznej polityki, Achaz stanął w r. 734 lub 733 przed dylematem politycznym: albo przyłączyć się do bardzo problematycznej koalicji syroefraimskiej przeciw Asyrii, albo oddać się dobrowolnie pod opiekę króla asyryjskiego i stać się — za przykładem wielu innych państw — jego lennikiem. Sytuacja wymagała szybkiej decyzji, bowiem zwolennicy koalicji poczynili pierwsze zbrojne kroki zmierzające do usunięcia Achaza i zastąpienia go powolnym władcą (Iz 7,6). Mimo dramatycznych ostrzeżeń Izajasza (Iz 7,4-9), który zalecał w tej trudnej sytuacji zachowanie spokoju i ufności w Jahwe, Achaz zdecydował się na spontaniczne zaoferowanie poddaństwa Tiglatpileserowi, który uwolniłby go od groźby syroefraimskiej. Nie wiadomo dokładnie, czy sprzymierzeni przekroczyli granicę Judy i zbliżyli się do Jerozolimy; jej oblężenie przez nich jest mało prawdopodobne. Tiglatpileser przebywał w r. 734/33 w Palestynie w okręgu miast filistyńskich. Strategia asyryjska była dość charakterystyczna. Wojska Tiglatpilesera zajęły i częściowo wcieliły do imperium miasta nadbrzeżne na zachodzie, uzależniły tereny północne i położone na wschód od Izraela i Judy, pozostawiając środek (państwo izraelskie i judzkie) na razie w spokoju i zadowalając się tylko daniną (państwo północne) lub faktem nieagresji (Juda). Prawdopodobnie na tym budował swoje nadzieje ostrożny Achaz, bazując oczywiście na kalkulacjach czysto ludzkich. Były to przewidywania o tyle złudne, że wobec ekspansywnych poczynąń asyryjskich, uzależnienie Judy było tylko kwestią czasu. Jednak król chciał choćby na razie wydobyć się z trudnej sytuacji, w jakiej się

(imię króla i nazwa kraju posiada analogie północnopalestyńskie), a chronologia panowania Azariasza bardzo niepewna. H. Tadmor (*Azariyau of Yaudi*, „Scripta Hierosol” 8:1961 s. 232-271) opracował nader starannie okres połowy w. VIII przed Chr., zwłaszcza zaś panowania Azariasza, datując śmierć Jeroboama II na r. 744, po której Juda podniósł swe roszczenia do terenów państwa północnego aż do granicy Hamat. Tak więc Azariasz mógł być pod koniec swego życia zaangażowany w konflikt z Tiglatpileserem, który dążył do zaanektowania tych terenów, a konsekwentnie dokument może dotyczyć króla judzkiego.

¹¹ Por. G. Rinaldi. *Quelques remarques sur la politique d'Azarias (Ozias) de Juda en Philistie* (2 Chron 26,6ss). W: *Congress Volume Bonn 1962*. Leiden 1963 s. 225-235.

znalazł w obliczu agresji z północy. Hołdownicza petycja (2 Krl 16,7) zawierała właściwie dwa punkty: obok prośby o doraźną pomoc przeciw koalicji syroefraimskiej ofiarowała królowi asyryjskiemu poddaństwo, poparte dobrowolną (2 Krl 16,8) daniną. Dokument asyryjski wymienia Achaza (Ia-ú-ha-zi, Joachaz, czyli w postaci skróconej Achaz) wśród pozostałych lenników palestyńskich takich, jak Moab, Ammon, Askalon, Edom oraz Gaza (ANET² 282).

Prośba Achaza o interwencję w wojnie syroefraimskiej, przeciw Resinowi syryjskiemu i Pekachowi izraelskiemu, była na rękę Tiglatpileserowi, mimo że na razie umacniał panowanie asyryjskie na wybrzeżu Morza Śródziemnego. Chodziło zapewne o przywrócenie poddaństwa zbuntowanego Resina i zmuszenie do niego mordercy proasyryjskiego Pekachiasza, Pekacha, a przy sposobności o powiększenie imperium. Jeszcze w r. 733 wkroczył więc król asyryjski na teren Damaszku i północnego państwa izraelskiego, zajmując je bez większej trudności. Izrael został zredukowany do terytorium Samarii i górzystych terenów Efraima. Pozostałe jego tereny północne zostały wcielone do trzech prowincji asyryjskich: Megiddo, Dor i Galilei; podobny los spotkał Damaszek i jego króla (por. 2 Krl 16,9). Dodatkową karą (stosowaną po raz pierwszy na szerszą skalę) była masowa deportacja ludności z tamtych terenów (ANET² 284). Pekach skompromitowany udziałem w niefortunnej koalicji nie utrzymał się przy władzy nawet na szczątkowym terytorium Samarii. Najprawdopodobniej został zamordowany przez innego uzurpatora Ozeasza syna Eli, choć dokumenty asyryjskie utrzymują nawet, że został on osadzony na tronie przez Tiglatpilesera III (ANET² 284)¹², oczywiście po zapłaceniu kontrybucji 10 talentów złota i 1000 talentów srebra. Achaz wyszedł z tej dwuletniej wyprawy króla Asyrii jako jego lennik bez większych strat terytorialnych, jeśli nie liczyć utraty Eilat na rzecz Aramu i zapewne wielkich inwestycji Azariasza na ziemiach filistyńskich. Król judzki dobrze rozumiał swoją sytuację polityczną i pozostał przez cały okres panowania wiernym lennikiem Asyrii, dokumentując to także swą postawą religijną sprzeczną z jahwizmem (2 Krl 16,10-16).

Terror militarny zastosowany przez Tiglatpilesera w Palestynie odniósł

¹² Por. Gunnweg, jw. s. 103 oraz A. Alt. *Das System der assyrischen Provinzen auf dem Boden des Reiches Israel*. W: *Kleine Schriften zur Geschichte des Volkes Israel*. Bd. 2. München 1953 s. 188-205. Napis stwierdza (ANET² 284): „[...] kraj domu Omriego, wszystkich jego mieszkańców (wraz z ich dobytkiem) uprowadziłem do Asyrii. Pekacha, ich króla usunęli oni, a Ozeasza instalowałem ja na tronie. 10 talentów złota [...] i talentów srebra otrzymałem i przywiozłem do Asyrii”. Zob. też E. Vogt. *Die Texte Tiglat-Pilessers III über die Eroberung Palästinas*. „Biblica” 45:1964 s. 348-354; H. Tadmor, M. Cogan. *Ahaz and Tiglat-Pileser in the Book of Kings*. Tamże 60:1979 s. 491-509.

o tyle skutek, że w chwili jego śmierci (727) panował tam względny spokój. Nastroje antyaszyryjskie odżyły jednak w pierwszych latach panowania Salmanassara V (726-722), być może pod wpływem dyplomatycznych działań Egiptu. Dość, że w niewielkiej koalicji z innymi małymi państwami Ozeasz odmówił płacenia daniny, co spowodowało szybką odpowiedź Asyrii w postaci wyprawy przeciw Samarii. Jaką postawę zajął sam Ozeasz, trudno powiedzieć; został on pochwycony przez Asyryjczyków, ale stolica stawiała zacięty opór obcym wojskom. Po trzyletnim oblężeniu zdobył Samarię Sargon II, który objął tron po zmarłym Salmanassarze (722). Oznaczało to koniec państwa północnego, bowiem król asyryjski kazał deportować resztę mieszkańców na kraniec imperium, zasiedlając te tereny ludnością napływową. Samaria stała się prowincją asyryjską (por. 2 Krl 17,24), a Juda graniczył bezpośrednio z imperium asyryjskim.

Spokój na terytorium syropalestyńskim nie trwał długo. Inicjatorem buntu przeciw Sargonowi był w r. 720 Hamat, do którego dołączył się Damaszek i część innych prowincji asyryjskich, gdzie mimo deportacji ruch antyaszyryjski był nadal żywy (ANET² 285). Państwo judzkie zachowało spokój, o czym świadczy brak jakichkolwiek wzmianek w dokumentach asyryjskich. Następca Achaza Ezechiasz kontynuował w pierwszych latach swego panowania (728 lub 725/24?) politykę roztropnej uległości wobec Asyrii, choć bynajmniej nie podzielał indyferentyzmu religijnego swego ojca. Przeprowadzona reforma religijna Ezechiasza¹³ świadczy zresztą nie tylko o przywiązaniu króla do Jahwe i czystości Jego kultu, ale łączyła się zapewne z określonymi przekonaniami politycznymi. Nie chodzi tu tylko o usunięcie wprowadzonych przez jego ojca ołtarzy i kultów asyryjskich, ale — jeśli dane 2 Krn 30,1-31,1 są ściśle — o rozszerzenie reformy na tereny byłego państwa izraelskiego, aktualnie prowincji asyryjskich. Nie mogła to być akcja na szeroką skalę; ta bowiem zaniepokoiłaby administrację asyryjską, a nadto tereny te były zamieszkałe obecnie przez ludność obcą w znacznej części (por. jednak notatkę 2 Krl 17,25-28 wskazującą na pewną tolerancję religijną Asyryjczyków).

W czasie nowej fali niepokoїв w latach 713-711, tym razem zainicjowanych na terenach bliższych Judei, wśród miast filistyńskich, Ezechiasz nie zachował poprzedniej swej neutralności. Liczył może na gwarancje egipskie etiopskiego władcy imieniem Szabaka, który jednak rychło zawiódł koalicję. Gdy wojska asyryjskie stanęły na wybrzeżu filistyńskim, odesłał on zbiegłego w międzyczasie do Egiptu króla Aszdodu Jamaniego (który usunął wasala asyryjskiego Achmitiego) do Asyryjczyków, nie chcąc

¹³ O ile relacja 2 Krl (18,4) jest nader zwięzła, 2 Krn (29,1-31,1) opisuje to bardzo szeroko. Zob. jednak F. L. Moriarty. *The Croniclers Account of Hezekiah's Reform*. CBQ 27:1965 s. 399-406.

zapewne ryzykować konfliktu zbrojnego z Sargonem II. Prorok Izajasz przeciwstawił się ostro zaangażowaniu państwa judzkiego w ten antyasyryjski konflikt (z udziałem Edomu i Ammonu), chodząc na rozkaz Jahwe w stroju deportowanego (nago i boso — por. Iz 20,2-4). Najprawdopodobniej Ezechiasz dał się jeszcze tym razem przekonać, o czym świadczy pozostawienie w spokoju Judy (wymieniają ten kraj jednak wyraźnie dokumenty asyryjskie — ANET² 287). Może uważano sprawę Aszdodu jako lokalny konflikt bez znaczenia, choć uczyniono go tym razem również prowincją asyryjską¹⁴.

Lata 711-705 były względnie spokojne w Palestynie i w Syrii. Dopiero śmierć Sargona II i wstąpienie na tron Senacheryba spowodowało ożywienie ruchów wolnościowych. Zresztą nowy król asyryjski musiał w pierwszych latach swego panowania walczyć z trudnościami wewnętrznymi, co jeszcze bardziej uaktywniło chęć zrzucenia jarzma asyryjskiego. Ezechiasz występuje teraz o wiele bardziej aktywnie i zdecydowanie niż w latach 713-711. Jak się wydaje, był on inicjatorem nowej koalicji przeciw Senacherybowi i pozyskał znaczną część państw palestyńskich. Odmówiły jedynie przyłączenia się do króla judzkiego Aszdod (potraktowany poprzednio nader brutalnie przez Asyryjczyków) Gaza i Ekron. Król tego ostatniego, Padi, został pochwycony przez zwolenników koalicji i wydany Ezechiaszowi, o czym wzmiankują źródła asyryjskie (ANET² 287-288). Ta antyasyryjska koalicja miała szeroki zasięg; oprócz gwarancji egipskich (por. Iz 30,1-5; 31,1-3) król judzki miał nawet kontakty z wrogiem Asyrii królem babilońskim Marduk-aplu-idinna (hebr. Merodak Baladan — por. Iz 39,1-8) zabiegającym o przywrócenie swego panowania w Babilonie¹⁵.

Jednak i ten dość dobrze przygotowany odruch buntu zakończył się całkowitym niepowodzeniem. Pierwsze lata swego panowania (od 705-681) poświęcił Senacheryb sprawom wewnątrzmezopotamskim, odzyskując kontrolę nad Babilonią i wypędzając Marduka-aplu-idinne, następnie, najprawdopodobniej od r. 702, przystąpił do uporządkowania spraw syropalestyńskich. Działania jego ułatwił fakt, że północne prowincje asyryjskie (nie wyłączając Samarii), pamiętając zapewne brutalne represje poprzed-

¹⁴ Por. H. Tadmor. *The Campaigns of Sargon II of Assur*. „Journal of Cuneiform Studies” 12:1958 s. 22-40, 77-100 (szczeg. 80) i ogólniej; tenże. *Philistia under Assyrian Rule*. „The Biblical Archaeologist” 39:1966 s. 86-102; A. K. Jenkins. *Hezekiah's fourteenth Year*. VT 26:1976 s. 293-294 (zob. obszerniej przy końcu artykułu).

¹⁵ Władca ten pochodził z zamieszkałych w pld. Mezopotamii plemion aramejskich i osiągnął dwukrotnie władzę w Babilonie (721-710; 703) przy wydatnej pomocy Elamu. Po wypędzeniu go przez Senacheryba w r. 703 z Babilonu wycofał się ostatecznie do Elamu. Por. J. A. Brinkman. *Elamite Military Aid to Merodach-Baladan*. „Journal of Near-East St.” 25:1966 s. 161-166; M. Dietrich. *Die Aramäer Südbabyloniens in der Sargonidenzeit (700-648)*. Kevelaer-Neukirchen 1970.

ników Senacheryba, nie wzięły udziału w buncie. Wojska asyryjskie przystąpiły też natychmiast do oblężenia zbuntowanych ośrodków nadmorskich, Asakalonu i Ekronu. Inni — mniej eksponowani uczestnicy koalicji — zgłosili swoją uległość natychmiast po pojawieniu się wojsk asyryjskich w Palestynie (Aszdod, Moab, Ammon, Edom). Udzielone koalicji antyasyryjskiej gwarancje okazały się tym razem w pewnym stopniu realne, ponieważ z Egiptu nadciągnęły rzeczywiście oddziały posiłkowe, gdy Senacheryb oblegał miasta filistyńskie. Władcom egipskim chodziło zapewne nie tyle o los Judy, ile o wpływ w miastach filistyńskich położonych niebezpiecznie blisko granic egipskich. Bitwa do jakiej doszło w pobliżu Ekronu, pod Altaqu (bibl. Elteke) przyniosła porażkę oddziałom egipskim, które wycofały się, pozostawiając sprzymierzonych ich własnemu losowi.

Odtąd relacje źródeł asyryjskich z jednej i 2 Krl oraz Iz z drugiej strony są dość rozbieżne, choć zbiegają się w swej zasadniczej treści¹⁶. Stary Testament i Roczniki asyryjskie stwierdzają zgodnie, że Senacheryb zajął i spustoszył doszczętnie cały niemal kraj judzki, zdobywając poza Jerozolimą wszystkie miasta warowne, dalej — że Jerozolima nie została zdobyta, co dokumenty asyryjskie nie omieszczałyby zaznaczyć. Zasadnicza różnica dotyczy przebiegu a raczej wyników całej kampanii palestyńskiej Senacheryba. Opis biblijny czyni wrażenie jakoby zakończyła się ona wielką klęską i nagłym odwrotem armii asyryjskiej. Roczniki stwierdzają zaś, że mimo wszystko Ezechiasz musiał posłać do Niniwe znaczną kontrybucję (30 talentów złota i 800 srebra obok innych świadczeń) przez osobistego przedstawiciela (ANET² 288) i oczywiście przyrzec uległość. Dalsze losy państwa judzkiego wydają się potwierdzać ten stan rzeczy: Ezechiasz nie podjął już żadnych antyasyryjskich kroków, a jego następca Manasses (696-641) był wiernym wasalem Asyrii. Dokumenty asyryjskie nie są wprawdzie obiektywne i mają tendencję do wynoszenia osiągnięć militarnych i politycznych swych władców, ale trudno powiedzieć, by wyprawa Senacheryba zakończyła się niepowodzeniem. Osiągnęła główny swój cel: rozbięcie koalicji i podporządkowanie zbuntowanych miast filistyńskich.

Nie wszystko jest jednak jasne w przebiegu tej kampanii. Chodzi zwłaszcza o pośpiech, z jakim Senacheryb prowadził końcowe działania

¹⁶ Z nowszych prac o kampanii Senacheryba w r. 701 zob.: J. Scharbert. *Die Propheten Israels bis 700 v. Chr.* Köln 1965. Por. E. Vogt. *Sennacherib und die letzte Tätigkeit Jesajas*. „Biblica” 47:1966 s. 427-437; L. L. Honor. *Senacherib's Invasion of Palestine*. London 1966; W. von Soden. *Senacherib vor Jerusalem*. W: *Festschrift H. E. Stier*. Münster 1972 s. 43-51; N. Na'aman. *Sennacherib's „Letter to God” on his Campaign to Judah*. BASOR 214:1974 s. 25-39; tenże. *Sennacherib's Campaign to Judah and the Date of the mlk-Stamps*. VT 29:1979 s. 61-86.

w Palestynie: dlaczego nie zdobył Jerozolimy, ogniska koalicji, zbuntowanej nie po raz pierwszy, tym bardziej że Roczniki wspominają o defetyzmie w oddziałach (luźnych i doborowych) Ezechiasza i dlaczego — wbrew zwyczajowi asyryjskiemu — nie ściągnął daniny osobiście, lecz polecił ją przysłać do Niniwe; dalej dlaczego nie wykorzystał porażki Egipcjan, pozwalając się im wycofać. Na te pytania brak odpowiedzi w źródłach asyryjskich. 2 Krl 19,35 (Iz 37,36) podają jako przyczynę odstąpienia Senacheryba od Jerozolimy ponadnaturalną interwencję Anioła Pańskiego, która sprawiła nagłą śmierć znacznej liczby żołnierzy asyryjskich (cyfry zapewne przesadzone). Przyjmując rdzeń tej relacji (do której jeszcze wrócimy niżej) za historyczny, może wyjaśnić on jedynie epizod zakończenia oblężenia stolicy, nie zaś wynik całej wyprawy.

Nie jest to jedyna rozbieżność między źródłami asyryjskimi a relacją w 2 Krl i u Iz. Na ogół przyjmuje się zależność redakcji tej części Księgi Iz (37) od przekazu zawartego w 2 Krl 18-19, choć istnieją pewne różnice między obu opisami, które świadczą, że zależność źródeł nie jest prosta. Pomijając Psalm Ezechiasza (Iz 38,9-20), dla obecnych rozważań drugorzędny, uderzające jest opuszczenie przez Izajasza relacji 2 Krl 18,14-16 o zaofiowaniu daniny przez Ezechiasza królowi asyryjskiemu¹⁷, na co Senacheryb przystał. Widocznie redaktorom urywek ten wydawał się trudny do pogodzenia z dalszym opisem, a zwłaszcza z jego zakończeniem. Scharbert¹⁸, a za nim Vogt¹⁹ wyjaśniają pochodzenie tej relacji z oficjalnych Roczników Królów judzkich, przytaczanych dość często w 1-2 Krl²⁰. Zresztą styl ich i treść przypominają żywo Roczniki asyryjskie. Pozostała, większa część opisu ma charakter „opowiadań o życiu proroków”, w tym wypadku o życiu Izajasza. Jego autorami byli prawdopodobnie uczniowie proroka, zapewne dobrze poinformowani o jego życiu i wydarzeniach historycznych²¹. Inna sprawa, czy dobrze był o nich poinformowany redaktor, który zestawiał materiały najprawdopodobniej bez perspektywy historycznej. Przedmiotem jego zainteresowań nie był bieg wypadków, ale

¹⁷ Zbieżna z dokumentami asyryjskimi jest ilość złota jako daniny (30 talentów), ilość srebra różni się (ANET² 288: 800 talentów; 2 Krl 18,14: 300 talentów). O innych przedmiotach wymienionych w źródłach asyryjskich 2 Krl nie wspomina wcale.

¹⁸ *Die Propheten Israels* s. 190-196.

¹⁹ *Sennacherib und die letzte Tätigkeit* s. 430, jakkolwiek wyraża zastrzeżenia co do interpretacji źródeł asyryjskich przez Scharberta.

²⁰ 1 Krl 14,29; 15,7,23 itd. 2 Krl 8,23; 12,20 itd. Por. A. Jepsen. *Die Quellen des Königsbuches*. 2. Aufl. Halle 1956.

²¹ Scharbert (s. 192) pisze o tym źródle co następuje: „Pochodzą one chyba od uczniów proroka i są z tego powodu stosunkowo wiarygodne pod względem historycznym, chociaż nie są wolne od cech legendarnych. Iz posłużył się tylko tym źródłem (pomijając 2 Krl 18-13-16).

postawa proroka i pobożnego Ezechiasza, oceniana w świetle założeń teologii deuteronomistycznej²².

Przypuszczalny przebieg wydarzeń kampanii palestyńskiej Senacheryba był następujący. Nacierałym z północy Asyryjczykom poddały się bez walki niektóre państwa i miasta, jednak nie wszystkie. Wobec tego król asyryjski przystąpił do ataku na opornych: Askalon, Ekron i Judę. Między zdobywaniem Askalonu i Ekronu nastąpiła interwencja egipska, zresztą bezskuteczna (zob. wyżej). Zgodnie z wzorową strategią asyryjską Senacheryb zaatakował jednocześnie warowne ośrodki judzkie, być może niektóre jeszcze przed bitwą pod Altaqu. Niebawem też zjawili się Asyryjczycy pod Jerozolimą, wzywając ją do poddania (Iz 36,2-20). Mowa wysokiego dygnitarza asyryjskiego, nazwanego Rabszakiem, była obliczona na posianie defetyzmu, ewentualnie podsycenie go. Terror asyryjski był znany dobrze w Palestynie, a sytuacja Ezechiasza opuszczonego przez większość sprzymierzeńców nader trudna. Może też Asyryjczycy osiągnęli w międzyczasie znaczne sukcesy wojskowe, a z pewnością zaczęli pustoszyć Judę, co nie pozostało bez echa wśród obrońców. Zapewne istniała już frakcja przeciwna dalszej wojnie z Asyrią; jej Roczniki wspominają o odmowie walki przez oddziały Ezechiasza²³. Król judzki zdecydował się jednak na obronę stolicy i rozpoczęło się jej oblężenie. Źródła asyryjskie przedstawiają je plastycznie (ANET² 288), mówiąc o zamknięciu Ezechiasza „jak ptaka w klatce”; wspominają również o pracach oblężniczych przeciw Jerozolimie. Bitwa pod Altaqu rozwiała wszelkie nadzieje na pomoc z zewnątrz. Kiedy padły miasta Lakisz i Libna, a defetystyczne nastroje wśród obrońców wzmagaly się, Ezechiasz był zmuszony zaofiarować uległość i daninę Senacherybowi, domagając się jednak oszczędzenia stolicy i odstąpienia od niej. Król asyryjski przyjął propozycję Ezechiasza, spiesząc się z bliżej nieokreślonych powodów (niepokojące wieści o buntach we wschodnich częściach kraju? — por. 2 Krl 19,7) do Asyrii. Musiały to być przyczyny bynajmniej nie błahe, skoro król asyryjski — jak stwierdzają same jego Roczniki — nie czekał na daninę Ezechiasza, ale kazał ją nadesłać do Niniwy, a samego króla potraktował nader łagodnie. Zwykle buntownicze kraje, a przynajmniej ich najbardziej odpowiedzialni przedstawiciele, stawały się prowincjami asyryjskimi, królów zaś deportowano. Wszelkie próby dokładnego ustalenia powodów wycofania się Senacheryba czy raczej jego pośpiechu nie przekraczają stadium hipotez.

Czy i jaką rolę odegrała w szybkim powrocie do kraju interwencja Boża opisana u Iz 37,36 (por. 2 Krl 19,35)? Jaki sens miało drugie posel-

²² W tym sensie Vogt (*Sennacherib* s. 432) pisze: „W 2 Krl 19,35 mówi nie historyk ale panegirysta, który podkreśla deuteronomistyczną zasadę ścisłej odpłaty dla Ezechiasza [...]; ma więc założenia teologiczne”.

²³ Asyr. *iršû batlāti* o niesubordynacji wojskowej.

stwo asyryjskie do zbuntowanego Ezechiasza (2 Krl 19,9; Iz 37,9)? Czy rzeczywiście motywem mogło tu być wyruszenie na pomoc egipskiego Tirhaki? Na te pytania odpowiada się różnie, stosownie do koncepcji co do prehistorii i wartości historycznej relacji w 2 Krl i Iz 36-37, oraz ogólniejszych założeń o historiografii palestyńskiej i asyryjskiej.

Przed wszystkim należy stwierdzić, iż historiografia starożytna różni się dość znacznie od założeń przyjętych aktualnie. Ani źródła mezopotamskie, ani biblijne nie przedstawiają faktów w porządku ściśle chronologicznym. Często przeważa ujęcie przedmiotowe. Bez względu na następstwo czasowe każe ono przedstawiać kolejne wydarzenia związane z określonym środowiskiem czy narodem równocześnie. Roczniki asyryjskie opowiadają o czynach (a raczej sukcesach) własnych królów. Realny przebieg wydarzeń i rozwój sytuacji nie zawsze można z nich odczytać jednoznacznie. Także opisy biblijne mają charakter epizodyczny, dotyczą losów Jerozolimy, orędzia proroków lub interwencji Bożej. Jedne i drugie nie są wolne od pewnych tendencji i subiektywnego spojrzenia na bieg historii. Informacje posiadane przez autorów Roczników asyryjskich i judzkich nie budzą zastrzeżeń. Inaczej ma się sprawa z autorami dalszych opracowań biblijnych. Redaktorzy mogli je posiadać w wystarczającym stopniu, ale równie dobrze mogli być rzecznikami podań ludowych i anegdot, jakie powstawały na tle życia wybitnych mężów słowa (por. opowiadania o Eliażu i Elizeuszu) oraz godnych uwagi wydarzeń.

Na tych założeniach opierają się próby ustalenia faktycznego biegu wypadków w r. 701 przed Chr., Vogt²⁴ utrzymuje, że 2 Krl 18,13-16 przedstawia jedynie początek i koniec kampanii, a 2 Krl 18,17-19,36 opowiada o jej epizodzie, oczywiście w naświetleniu teologicznym. Co do Iz 37,36 (2 Krl 19,35), to „jego słowa zrozumiano nie jako wyraz myśli teologicznej, lecz jako informację historyczną i wiersz ten stanowi teraz punkt kulminacyjny całego opowiadania”²⁵. Krytyka współczesna jest świadoma, że występują tu pewne refleksje nad nagłym odstępianiem od oblężenia Jerozolimy, i że wyjaśnienie przy pomocy anioła nawiązuje do znanego Herodotowi (II, 141), ale anachronistycznego epizodu z Pelusium w Egipcie, o pojawieniu się plagi myszy polnych, które pogryzły cięciwy łuków i uchwytły tarcz. Podjęto tu motyw zarazy, częsty w starożytnych armiach, którą roznosiły gryzonie. Pomijając nieścisłości Herodota (przypisuje Senacherybowi działania w Egipcie, gdzie ten nigdy nie był osobiście, lecz jedynie dwaj jego następcy Assarhaddon i Assurbanipal), był to co najwyżej jeden z przypuszczalnych powodów przyspieszenia odwrotu, raczej nie decydujący. Wyobrażenia starotestamentalne o tego typu

²⁴ Sennacherib s. 432.

²⁵ Tamże.

pladze każą ją przypisać (analogicznie do plagi poprzedzającej wyjście z Egiptu) aniołowi-niszczycielowi. Z pewnością nie odpowiada rzeczywistości podana liczba ofiar plagi. Ale późniejsze księgi biblijne podejmują tę informację w sensie faktu (por. Syr 48,18-21; 1 Mch 7,41; 2 Mch 8,19; 15,22). Scharbert przesadza mówiąc o „cechach legendarnych” w 2 Krl 19,35 (podobnie 19,9)²⁶, takie określenie nie mówi bowiem jasno, czy i jaki rdzeń historyczny zawiera opowiadanie. To samo należy powiedzieć o stwierdzeniu Gunnwega²⁷: „gdzie istnieją zagadki, zwykle opowiada się cudowne historie”. Raczej stwierdzenie 2 Krl 19,35 (Iz 37,36) stanowi utrzymaną w tonie ludowym obiektywizację myśli teologicznej na temat faktycznych lub domniemyanych przyczyn odstąpienia Senacheryba od Jerozolimy. Podobny charakter ma Iz 37,9 o interwencji Tirhaki jako motywie wysłania nowej delegacji asyryjskiej.

Byłoby przesadą wskazywać na Roczniki asyryjskie jako jedyne wiarygodne i „obiektywne” źródło; tym ostatnim nie są one z pewnością przedstawiając wydarzenia w świetle relacji zwycięzcy-pokonani. Ale Scharbert²⁸ idzie zbyt daleko, przypisując wersji asyryjskiej wyprawy do Palestyny celową zmianę przebiegu wydarzeń w związku z jej niepowodzeniem: Ezechiasz miałby zapłacić daninę nie po, lecz przed oblężeniem Jerozolimy, bitwa pod Altaqu miałaby miejsce po rozpoczęciu oblężenia stolicy w wyniku złamania przysięgi przez Senacheryba itd. Tego rodzaju hipotetyczne fałszowanie opisu nie posiada analogii w dokumentach asyryjskich. Dalsze dzieje nie potwierdzają ewentualnej klęski Senacheryba, która pociągnęłaby niewątpliwie nowe ruchy wolnościowe w Palestynie.

Zwolennicy konkordystycznego rozumienia obu opisów przyjmują dwie wyprawy Senacheryba przeciw Jerozolimie i Judzie²⁹. Pierwszą opisywałyby Roczniki asyryjskie z r. 701, druga zaś wyprawa (do której odnoszą się opisy 2 Krl i Iz wraz z 2 Krn 32,1-21) odbyłaby się po r. 689, na którym kończą się opisy czynów Senacheryba. Jednak ta hipotetyczna wyprawa nie pozostawiła żadnych śladów w źródłach asyryjskich, także z czasów Assurbanipala i jest więcej niż problematyczna³⁰. Przed pięciu laty Jenkins³¹ wysunął nową, zupełnie inną hipotezę dwukrotnej wypra-

²⁶ *Die Propheten Israels* s. 192. Słuszne jest natomiast spostrzeżenie o redaktorskim pochodzeniu 2 Krl 19,37, por. Iz 37,38.

²⁷ *Geschichte Israels* s. 107. Relacja autora jest na ogół bardzo obiektywna i dokładna.

²⁸ *Die Propheten Israels* s. 283-294 (krytyka, Vogt, s. 434-437).

²⁹ Dobre studium analityczne przedstawił S. H. Horn (*Did Sennacherib Campaign once or twice against Hezekiah*. Andrews Univ. Sem. Studies 4:1966 s. 1-28).

³⁰ W. F. Albright. BASOR 100:1945 s. 16-22, a za nim J. Bright. *The History of Israel*. London 1972 s. 296-308.

³¹ *Hezekiah's fourteenth Year* s. 284-298.

wy asyryjskiej przeciw Jerozolimie za Ezechiasza. Punktem wyjścia jego refleksji jest wzmianka „czternastego roku Ezechiasza” (2 Krl 18,13; Iz 36,1). Gdyby ją odnieść do inwazji Senacheryba w r. 701, wynikałoby wstąpienie na tron monarchy w r. 715 przed Chr., podczas gdy 2 Krl 18,10 określa jednoznacznie upadek Samarii na szósty rok Ezechiasza (więc na r. 728/727). Jenkins przypuszcza więc, że „czternasty rok Ezechiasza” odnosi się nie do inwazji Senacheryba w r. 701, lecz do poczynañ Sargona II w latach 713-711 (zob. wyżej); w trakcie ich miałyby dojść do wydarzeń opisanych w 2 Krl i u Iz, później reinterpretowanych w sensie wyprawy Senacheryba w r. 701. Rozwiązanie Jenkinsa jest dalszą próbą uzgodnienia źródeł; jest ono jednak obarczone wieloma hipotezami i założeniami, bynajmniej nie jednoznacznymi. Relację biblijną uważa jednak za ściśle historyczną, czym zapewne być ona nie chciała, na co wskazuje jednoznaczne zabarwienie deuteronomistyczne. Posłużyła się ona danymi historycznymi jako pewnymi ramami, w których chciała pokazać realizację planów Bożych głoszonych przez proroków. Można i należy oczywiście dociekać, w jakim sensie dane te odzwierciedlają rzeczywisty przebieg wypadków, ale badania te są trudne, gdyż autorzy nie są historykami lecz teologami³². Dlatego też należy stwierdzić, że posiadane źródła nie pozwalają w sposób zadowalający rozwiązać wszelkich trudności chronologicznych. Z tego powodu osąd B. S. Childsa³³, że dziś „trudno a nawet niepodobna osiągnąć historycznego rozwiązania bez nowych, oczywistych danych pozabiblijnych” utrzymuje w pełni swą aktualność.

DAS NEUASSYRISCHE REICH UND JUDA IN DER II. HÄLFTE DES VIII. JAHRHUNDERTS

Zusammenfassung

Trotz der zahlreichen Funde der assyrischen Annalen und Inschriften bleiben manche Fragen nach den Vorgängen in Juda zur Zeit des Tiglat-Pileasers und besonders des Sennachribs unbeantwortet. Dies gilt vor allem dem Verhältnis der assyrischen Annalen und der biblischen Berichte über den Feldzug des Sennacheribs im

³² Z relacji biblijnej np. o śmierci Senacheryba w wyniku zamachu jego synów (wymienianych z imion) — por. 2 Krl 19,37 i Iz 37,38 — odnosi się wrażenie o związku śmierci z odwrotem spod Jerozolimy. Tymczasem wiadomo (ANET² Roczniki Assurbanipala), że zamach nastąpił dopiero w 20 lat później, czyli w r. 681. Roczniki asyryjskie podobnie relacjonują sprawę Padiego, króla Ekronu, uwolnionego dopiero po kapitulacji Ezechiasza, bez perspektywy chronologicznej (ANET² 287).

³³ *Isaiah and the Assyrian Crisis*. London 1967 s. 120.

Jahre 702/701 nach Palästina. Die altsemitische Historiographie hebt in manchen Punkten von der Geschichtsschreibung der Gegenwart ab; weder die assyrischen noch die biblischen Berichte sind von gewissen Tendenzen frei. Die Chronologie wird mancherorts zugunsten der „sachlichen“ Darstellungsweise vernachlässigt. Die Assyrer wollen ihren siegreichen Eroberungsgang zum Ausdruck bringen, die Bibel ist an der Darstellung der erfolgreichen Hilfe Gottes interessiert, während der Gang der Geschichte einen gewissen Rahmen bildet. Es ist daher eine sehr schwierige Aufgabe hinter dem deuteronomistisch gefärbten Bericht der 2. Kön und Is die geschichtlichen Vorgänge zu entziffern. Die Schwierigkeiten beginnen bereits bei der Rolle des Azarias (Osias) in der antiassyrischen Verschwörung und erreichen dann ihren Höhepunkt bei den Vorgängen des Jahres 701. Der voreilige Abschluss des Krieges gegen Juda, die Verschonung der Hauptstadt und des Königs Ezechias finden keine Erklärung in den bisher bekannten Quellen der assyrischen Könige; der biblische Bericht macht den Eindruck einer volkstümlichen Reflexion im Dienste der deuteronomistischen Theologie. Die konkordistischen Versuche helfen nicht weiter, den geschichtlichen Kern der Erzählung aufzuzeigen.